

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Białostok 4. Telefon: Redakcja 70, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie wzywa. Drukarnia przyjmuje od godz. 10—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA POKRYWA: subskrypcja z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorów w administracji 2 zł. 50 gr. Zaliczka 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za pierwszą linijkę przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty — 15 gr., ogłoszenia ogłoszeniowe — 30 gr., za tydzień. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabliczki 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, samolotowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% za tydzień. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio linijowy, za tekstem 10-cio linijowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

2 dni w Gdańsku.

Sierpień 1933.

W sali Czerwonej ratusza gdańskiego znajduje się oryginalny obraz: na wspaniałym łuku triumfalnym z datą 1608 namalowany jest Gdańsk, nad którym unosi się Biały Orzeł polski wiejący zaś ratusza gdańskiego przytrzymuje ręka Boża. Nad nią hebrajski napis: Bóg. Obok Orła polskiego łaciński napis wyjaśnia że: „Ista servat sub his aliis“ (ten orzeł strzeże pod swymi skrzydłami). Poniżej łuku triumfalnego widać giełdę gdańską, przed którą kupcy gdańscy zajął wiały interes handlowy. Po prawej stronie łuku wznoszą się Karpaty, po lewej zaś rozciąga się zatoka gdańska. Od Karpat do zatoki gdańskiej płynie Wisła, na której polskie statki wiozą towar do Gdańska. Od zatoki do Karpat ciągnie się tęczowy napisem: Coelestis iungitur arcu (Jesteśmy ze sobą połączeni łukiem niebieskim). Bogato rzeźbione ramy tego obrazu zdobią herby: Polski, Litwy, Prus Królewskich i Gdańska.

Tak wyglądał Gdańsk ze swoimi interesami w roku 1608.

Rok 1933. Sierpień. Wolne Miasto Gdańsk świętuje. Z dachów, okien domów i bram zwisają hitlerowskie sztandary. Na czerwonych polach białą się koła z czarnymi, sugestywnymi, rogatymi krzyżami (Hackenkreuzen) Gdzieniedzie wstydliwie zwisa flaga gdańska, lub białą - czerwono - czarna.

Po ulicach dziarskim krokiem maszerują tam i zpowrotem grupki hitlerowców. Wszyscy już w brązowych koszulach. Ze spodniami jest trochę gorzej. Nie wszyscy jeszcze zdążyli sobie sprawić brązowe. (Zbyt krótko rządzą). Śpiewają monotonnie: „Mein Regiment, mein Vaterland“. Od czasu do czasu mijają motocykle z hitlerowskimi chorągiewkami, oraz najmłodszy hitlerowcy na rowerach. Wszędzie „Hackenkreuz“.

Spotykam znajomego socjalistę i korzystając z okazji dowiaduję się, że od czasu objęcia władzy przez hitlerowców — w Gdańsku dzień w dzień odbywają się jakieś uroczystości. Flaga więc hitlerowska wiszą stale.

Hitlerowcy maszerują przez cały dzień bez ustanku niemal; pozatem pięknie grają, śpiewają, dają posady.

Wciąż każą o sobie myśleć. Sugestjonują.

Przed ratuszem gdańskim parada. Na tle zielonych policjantów ładnie wyglądają ceglasto-brązowe koszule. Orkiestra gra marsza. Tłum ludzi kołysa się. W pewnym momencie na ganku ratusza ukazuje się jakiś „starzy“.

Rozległy się okrzyki „Heil Hitler“ Z tłumy wyrósł las rąk. Obok mnie rozentuzjowana starsza pani o niebieskich, marzących oczach. Zapytałem ją: dlaczego tak się entuzjasmuje?

Zmierzyła mnie od stóp do głów i czerwona ze wzruszenia wykrzyknęła: — Jak to? Przecież przyszedł czas odrodzenia Niemiec. Czas odrodzenia kultury prawdziwie niemieckiej. Przecież czas wyzwolenia Gdańska jest bliski dzięki błogosławionemu Hitlerowi. Wszyscy będziemy mieli pracę i chleb. Heil, heil!“

Mój socjalistyczny towarzysz nie wytrzymał i zadeklamował mi nad uchem: „Gibt Hitler uns kein Brot, dann schlagen wir ihn tot“.

Podobno wierszyk ten jest bardzo popularny wśród robotników komunistycznych i socjalistycznych.

Mój gospodarz gdański okazał się stuprocentowym uświadomionym hitlerowcem. Od niechcenia wspomniawszy coś o Gdyni. Ożywił się.

— Tak, tak. Gdynia odbiera nam chleb. Przyjdzie czas, że nie będzie nam przeszkadzała. Ale tymczasem... — Tymczasem, podchwyciłem.

— Tymczasem wielu gdańszczan chce przenieść się do Gdyni i tam szukać zarobku.

Przy kolacji poznałem członka se natu gdańskiego. Również hitlerowca. Zagabnąłem go: o stosunku Gdańska do Polski. Odpowiedział bez wahania: — Gdańsk jest niemiecki i będzie należał do Niemiec.

— A ostatnie porozumienie polsko-gdańskie i słowa Hitlera o współpracy? — Teraz tak. Wódz musi tak mówić. Robi się Anschluss. Zresztą: cóż wart Gdańsk bez Pomorza i Śląska.

— A więc wojna? — Wódz musi i mówić o pokoju i przyjaźni, ale 50-miljonowy naród niemiecki chce żyć i przedź czy później zruci z siebie jarzmo traktatu wersalskiego.

— Pyta mnie pan: dlaczego wstąpiłem do partji Hitlera? Ja obywatel gdański, który byłem członkiem partji komunistycznej, odpowiem panu: w ciągu 20 lat pracy partyjnej przekonałem się, że wszystkie partje niemieckie cierpią na starczy uwład. Nie są zdolne do wytworzenia jakiegokolwiek entuzjazmu, jakiegokolwiek siły twórczej. Bezbędnymi szczękami przeżuwają nieudolnie stare kawały. Umieją tylko krytykować i może — rozmawiać. Nie umieją jednak porwać za sobą mas. Nie potrafią zrobić rewolucji. Nie urządzają planowej gospodarki. Nie uporządkują Niemiec, a przez Niemcy świata.

— A Hitler? — Wódz nasz usunie wszelką krzywdę społeczną. On ma siłę i plan, który realizuje. Dzień w dzień zmniejsza się ilość bezrobotnych. Krok za krokiem zbliżamy się do kolektywnej gospodarki planowej.

— Jak to, a sojusz z przemysłowcami? — Tymczasem wódz musi politykować. Nasi przemysłowcy są związani z przemysłowcami zagranicznymi. A przecież nie możemy jeszcze pozwolić na nieliczenie się. Wpierw musi nastąpić odbudowa przemysłu niemieckiego. Zresztą zerwanie z przemysłowcami — to wojna.

Niemcy zaś są jeszcze rozbrojone i głodne. W. Rudziński.

VII Międzynarodowy Kongres Historyków.

Marszałek Piłsudski prezesem honorowym Kongresu.

WARSZAWA. (Pat). W poniedziałek dnia 21 bm. o godz. 11.30 w wielkiej auli Politechniki warszawskiej otwarto uroczysto VII-my Międzynarodowy Kongres Historyków.

Uroczystość zaszczylił swą obecnością dostojny protektor kongresu P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Na otwarciu zjazdu obecni byli p. prezes Rady Ministrów i minister W. R. i O. P. Janusz Jędrzejewicz, marszałek Sejmu Światłowski, członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem magr. Marmaggim na czele, ministrowie Beck, Hubicki i Kaliński, wiceministrowie Szembek i Sieczkowski, wicewojewoda Olpiński, prezydent miasta Słonimski, przedstawiciele wyższych uczelni i towarzyszt naukowych.

Udekorowaną flagami 31 państw aulę zapelnili członkowie kongresu, reprezentujący elitę naukową większości państw całego świata.

Inauguracyjną przemowę, wygłosił przewodniczący komitetu organizacyjnego kongresu prof. Bronisław Dembiński, który w zakończeniu złożył kongresowi życzenia, by obecny kongres stał się etapem w rozwoju idei

porozumienia międzynarodowego. Następnie prof. Dembiński w imieniu biura Komitetu międzynarodowego nauk historycznych zgłosił wniosek o powołanie na prezesa honorowego Kongresu p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wniosek przyjęto przez aklamację.

Na przewodniczącym Kongresu i powołany został prof. Dembiński, na wiceprezesów pp.: Bidle (Czechosłowacja), Brandt (Niemcy), Friis (Dania), Domanowski (Węgry), Coville (Francja), Cox (Stany Zjednoczone), Koht (Norwegia), Nabolz (Szwajcaria), Jorga (Rumunia), Wolgin (Z.S.R.), Ballesteros (Hiszpania), Temperley (Anglia), Smetz (Belgia), Fedele (Włochy).

Sekretarzami Kongresu zostali: Manteuffel (Polska), L. Heritier (Francja) i Vigander (Norwegia).

Po objęciu przez prof. Dembińskiego przewodnictwa zabrał głos prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, witając uczestników Kongresu imieniem Rządu polskiego i życząc powodzenia pracom Kongresu.

Przemawiał ks. biskup Godewski witając kongres w imieniu Ojca św. Prezes międzynarodowego komi-

tetu nauk historycznych Koht przedłożył obszernie sprawozdanie tego komitetu. Mówca na wstępie podkreślił z zadowoleniem, że obecny kongres odbywa się w wolnym państwie polskim, przez którego wskrzeszenie została naprawiona wielka krzywda dziejowa.

Po tem sprawozdaniu nastąpiło odczytanie trzech referatów: pp. Diehla z Paryża, prof. Jorgi z Bukaresztu i prof. Kutrzeby z Krakowa.

Na tem dzisiejsze inauguracyjne obrady kongresu zakończone.

OTWARCIE WYSTAWY KARTOGRAFII HISTORYCZNEJ.

WARSZAWA. (Pat). Po zakończeniu inauguracyjnej uroczystości międzynarodowego Kongresu Historyków, p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki w towarzystwie premera Jędrzejewicza i członków komitetu organizacyjnego kongresu dokonał otwarcia międzynarodowej wystawy kartografii historycznej, zorganizowanej z okazji kongresu przez międzynarodową komisję geografji historycznej. Wystawa obejmuje b. wiele map specjalnych mających zastosowanie przy opracowywaniu atlasów historycznych, wiele cennych oryginałów od XVI wieku począwszy, wreszcie mapy współczesne oraz plany, dotyczące rozwoju większych miast.

WYSTAWA ZIORÓW BIBLIOTEKI NARODOWEJ.

WARSZAWA. (Pat). — W związku z odbywającym się w Warszawie Międzynarodowym Kongresem Historyków — Biblioteka Narodowa w Warszawie urządziła specjalną wystawę swych zbiorów.

Wystawa obejmuje kartografję polską od pierwszych zabytków aż do wieku XIX, źródła dla rękopiśmienne do historii polskiej przedrozbiorowej i porozbiorowej, do stosunków z innymi narodami, do historii ustawodawstwa polskiego, oraz nauki pomocniczej. Wystawa posiada także ekspozycję z historii dzieł, wiążących się z historją kartografji: historii sztuki i literatury, od Kazana Świętokrzyskich i Psalterza Florjańskiego do rękopisów Sienkiewicza, Wyspiańskiego i Żeromskiego. Osobne miejsce poświęcono — dwóm wielkim fundatorom Biblioteki Narodowej w dziedzinie ich szczególnych zasług: Marszałkowi Piłsudskiemu i Józefowi Andrzejewi Żaluskim.

Nowy polski znaczek pocztowy.



Nowy polski znaczek pocztowy, wydany ku czci króla Jana Sobieskiego z okazji 250 rocznicy odsieczy Wiednia. Rysunek przedstawia fragment obrazu Jana Matejki „Odsiecz Wiednia” z główną postacią króla Jana Sobieskiego na pierwszym planie. — Znaczek tęczowy jest w kolorze ciemnoniebieskim z odcieniem fioletowym. W sprzedaży ukazuje się po raz pierwszy w dniu obchodu rocznicy t. j. 12 września b. r.

Niemcy rządzą olbrzymi lot turystyczny.

Eskadra ze 100 samolotów leci dokoła Niemiec.

BERLIN. (Pat). Prasa niemiecka donosi, że między 24 a 27 sierpnia aerokluby niemieckie urządzają tury-

styczny lot dokoła Niemiec. Trasa lotu, w którym weźmie udział 100 samolotów, obejmuje również Prusy wschodnie i prowadzi przez Polskę i wolne miasto Gdańsk. Z uwagi na to rząd niemiecki zwrócił do rządu polskiego z prośbą o udzielenie samolotom, uczestniczącym w locie, pozwolenia na przelot przez Polskę do Prus Wschodnich.

Będąc zdania, że połączenie Rzeszy niemieckiej z Prusami Wschodnimi, na tej jej części, która prowadzi przez Polskę, powinno posiadać normalne warunki komunikacyjne, polskie władze uznały za możliwe udzielenie pozwolenia na przelot ponad Polską stu samolotów niemieckich w ciągu jednego dnia grupami na linii Kartuzy, Gdańsk i w drodze powrotnej przez Kościerzynę i Bytów.

—o—
Ku czci Lutra.

BERLIN. (Pat). W Eisleben odbył się uroczysty obchód ku czci Lutra z racji 450-tych rocznicy jego urodzin.

Niebezpiecznie.

ESSEN. (PAT). — Władze policyjne w Kolonii zabroniły Związkom Polskich Robotników Rolnych urządzania zebrań miesiecy. Na wniesiony protest przedstawiciel rządu w Kolonii odpowiedział, że wprawdzie zebrań te mogły się odbywać, lecz istnieje niebezpieczeństwo, że uczestnicy ich mogą być narażeni na przykrości i starcia, wobec czego Związek powinien zaniechać wszelkich zebrań aż do czasu, gdy stosunki polityczne pozwolą na ich wznowienie.

Anglja zadowolona z przyrzeczenia niemieckiego.

LONDYN. (Pat). Agencja Reutersa dowiaduje się z oficjalnych kół londyńskich, że po złożeniu przez rząd Rzeszy oficjalnych zapewnień odnośnie organizacji propagandy austrjackiej, zakomunikowanych ambasadorowi Wielkiej Brytanji w Rzymie dnia

6 bm., — nie żądano już od rządu niemieckiego żadnych zapewnień w tej sprawie. Charge d'affaires Wielkiej Brytanji w Berlinie oznajmił w dniu 7 bm. iż jest zadowolony z zapewnień, udzielonych rządowi brytyjskiemu przez rząd Rzeszy niemieckiej.

Pod znakiem gniewu nieba.

BERLIN. (Pat). W czasie zlotu młodzieży hitlerowskiej w Monachium przy udziale 43.000 uczestników przesyła nad obóz gwałtowna burza, przewracając drzewa i niszcząc namioty. Jeden z uczestników zlotu

został zabity, sześciu jest śmiertelnie rannych, przewieziono ich w b. ciężkim stanie do szpitala. Lżej rannych i pokaleczonych jest około 250 uczestników zlotu.

Zabłąkane kule?

LIPSK. (PAT). — Przejdym Politeji do nosi, że kule rewolwerowe, które wybiły szyby w oknie mieszkania urzędnika konsulatu polskiego w Lipsku Wrkowskiego, były to zabłąkane kule, wyszłe z rewolwerów po lejanowią, ostrzeliwujących komunistów, którzy nalepiali na domach ulotki propagando

we o treści wyrotowej. Konsul polski po nownie interwenjował wobec tego u prezydenta policji lipskiej, prosząc o wydanie zarządzeń, któreby w przyszłości gwarantowały bezpieczeństwo życia i mienia podległych mu urzędników i członków ich rodzin.

W Przedszkolu im. Jana Łaskiego ul. Zawalna 1.

Przyjmują się zapisy w dni powszednie od 5 1/2 do 7 1/2 po południu

WIADOMOŚCI z KOWNA

Z. S. S. R. ZRYWA UMOWĘ DRZEWAŃ Z LITWĄ.

RYGA. (Pat). Donoszą z Kowna, że poselstwo Rosji sowieckiej wymówiło umowę drzewną, w myśl której Sowietowie zobowiązali się dostarczać rok rocznie 200 tysięcy metrów sześciennych drzewa, które następnie i by obrobione w tartakach kłajpedzkich. Umowa zostaje zerwana z dniem 1 listopada br.

DO WILNA NA TARGI.

Podług nadeszłych do Wilna wiadomości organizacje kupiectwa polskiego w Litwie złożyły do litewskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podanie z prośbą o zezwolenie przekroczenia granicy wycieczce kupców i przemysłowców udających się do Wilna dla zwiedzenia III Targów Północnych.

Zaznaczyć należy, że polskie sfery handlowo-przemysłowe w Litwie od szeregu już miesięcy czynią starania u władz litewskich o uzyskanie zezwoleń na wyjazd do Polski. Dotychczas starania te nie odniosły pozytywnego skutku. Obecnie z racji otwarcia w Wilnie III Targów kupcy i przemysłowcy ponowili swą prośbę. Wzmiankowane podanie ma być zatwierdzone przez litewskie władze centralne w najbliższych dniach.

„LE TEMPS“ O MOŻLIWOŚCI POROZUMIENIA POLSKO-LITEWSKIEGO.

Zdaniem pisma, porozumienie polsko-rosyjskie i polsko-gdańskie oraz zbliżające się porozumienie polsko-litewskie wywołują nową sytuację w tej części kontynentu. Całkiem możliwe, że w najbliższej przyszłości nastąpi porozumienie polsko-litewskie, w wyniku którego Wilno przestanie być kością niezgody. (Wilno).

VII-my ZJAZD POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ W LITWIE.

VII-my doroczny zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy ma się odbyć w dniu 15 i 16 września r. b. W pierwszym dniu zjazdu m. in. wygłoszone zostaną referaty: „Rola studenterji w ruchu młodego pokolenia“ (A. Bojko) oraz „Kooperacja polska w Litwie“ (W. Szykarski). Naczo w dniu tym zostanie zorganizowany obchód ku uczczeniu 70-letniej rocznicy powstania styczniowego. W drugim dniu zjazdu p. Koadratorowie wygłoszą referat p. t. „Mniejszość polska w Czechosłowacji“.

ZMNIESZENIE LICZBY STUDENTÓW W UNIWERSYTECIE KOWIENSKIM.

W semestrze wiosennym 1932-33 roku szkolnego na Uniwersytecie Witolda Wielkiego zarejestrowano 4.321 słuchaczy. W z. b. złożono w sekretariacie Uniwersytetu zgłoszenia 104 podań o przyjęcie na różne wydziały. W porównaniu z latami ubiegłymi liczba słuchaczy znacznie zmalała, zwłaszcza na wydziale prawnym. „Dziennik Kowieński“ Nr. 176 przewiduje, iż liczba podań będzie o powę mniejsza, niż w latach ubiegłych.

BUDŻET PAŃSTWA LITWIEJSKIEGO NA ROK BIEŻ.

„Vyriausybes Žinio“ Nr. 421 zamieszcza tekst budżetu Państwa Litewskiego na r. 1933, z którego wynika, iż suma dochodów przewidzianych na rok bież. została ustalona w wys. 250.311 mil. lit., w czem 231.98 mil. lit. dochodów zwyczajnych i 18.83 mil. lit. dochodów nadzwyczajnych. Suma wydatków równa się sumie dochodów przewidzianych, z czego 211.92 mil. lit. wydatków zwyczajnych i 38.89 mil. lit. wydatków nadzwyczajnych.

EUGENIA KOBYLIŃSKA ŚWIAT W SZKOLE

(pamiętnik nauczycielki) Książka ta wyszła już z druk. „Lux“ i jest do nabycia w księgarniach wil. Skład główny w księg. Św. Wojciecha CENA Żł. 3.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Londyn 29.72 — 29.42. Nowy York 6.57 — 6.49. Paryż 35.12 — 34.94. Praga 26.57 — 26.45. Berlin 213.25. Tend. niejednolita.

AKCJE: Bank Polski 86.25 — 87 — 86.50. Dolar w obr. przyw. 6.54 — 6.55. Rubel złoty: 4.73.

GIEŁDA ZBOŻOWO — TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

z dnia 21 sierpnia 1933 r.

Geny za towar średniej handlowej jakości, parytel Wilno. W złotych za 1 q (100 kg.) Żyto zbierane nowe 15 — 16. Pšenica zbierana nowa 21. Jęczmień zbierany 16. Owies zbierany 13 — 13.50. Mąka pszeniana 40 A. Łub. 37.50 — 40.50. Mąka żytnia do 55 proc. 27. Mąka żytnia do 65 proc. 22. Mąka żytnia siltkowa 19 — 20. Mąka żytnia razowa 19 — 20. Mąka żytnia razowa szatrowana 20 — 21. Otręby żytnie 9. Otręby pszenne 10. Otręby jęczmieńne 9. Kasza gryczana 1/1 pałona 39. Kasza gryczana 1/2 pałona 37. — Kasza gryczana 1/1 biała 37. Kasza perłowa pszek Nr. 2. 28. Kasza perłowa Nr. 3. 35. Kasza owsiana 50. Siano 5.50. Słoma 5. — Siemię lniane 90 proc. 40. Len trzep. Wołozyn — 1299.00 — 1342.30. Len trzep. Druja 1104.15 — 1347.45. Len trzep. Doksyce 1234.50 — 1277.35. Len trzep. Traby —. Kądziel Grodzkańska —. Kądziel Horzłajska 1158.28 — 1179.53. Len cesarony —.

Ogólny obrót w tonnach: 250, w tem żyta — 174.

Dolfuss wraca czy nie wraca?

WENECA. (Pat). O godz. 8.30 rano kanclerz Dolfuss wystartował do Wiednia z tutejszego lotniska.

WIEDEN. (Pat). Austrjacka prasa wa agencja urzędowa, która podała wiadomość o odlocie kanclerza Dolfussa do Wiednia z Wenecji, donosi, iż z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych kanclerz musiał swój wyjazd odłożyć.

Strzały dół tłumy.

BERLIN. (PAT). — Noej ubiegłej w Berlinie tłum zaatakował agenta policji kryminalnej, który usiłował zatrzymać kobietę, oskarżoną o paserstwo. Agent dał kilka strzałów do tłumy, jedna osoba została zabita, druga ciężko ranna. Zarówno zabity jak i ranny uczestnik zajęcia należeli — jak stwierdzono — do oddziałów szturmowych.

Świadczeniami w naturze spłacimy zaległe podatki.

Są już na ukończeniu przygotowania nad zorganizowaniem przyjmowania świadczeń w naturze za zaległe podatki. A więc zbożem, kartoflami, kapustą, drzewem i innymi produktami będzie można spłacać niektóre zaległe podatki. Jak wiemy, inowację tę zapoczątkowała ustawa o Funduszu Pracy z dnia 16 maja r. b. W ciągu kilku następnych miesięcy wprowadzono tę ustawę w życie. W połowie czerwca roku bieżącego wydano szczegółowe instrukcje, która wyjaśniła, w jaki sposób zaległe podatki można spłacać świadczeniami w naturze. Wreszcie poszczególne wojewodowie rozzesłali w tej sprawie okólniki do podległych im starostów. Obecnie więc, można rozpocząć spłacanie.

JAKIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWE MOGĄ BYĆ SPŁACANE ŚWIADCZENIAMI W NATURZE.

Według wspomnianej instrukcji — świadczenia w naturze będą przyjmowane na spłatę zaległości z tytułu państwowych podatków: 1) gruntowego, 2) dochodowego, 3) majątkowego, 4) spadkowego oraz 5) od darowizn. Przeważają zaległości podatkowe uważy się tylko te zaległości, które powstały przed dniem 1 października 1931 roku. Wprawdzie wiele powiatów wyodrębniło i uprzywilejowało w taki sposób, że mogą one spłacać świadczeniami w naturze również zaległości powstałe do dnia 31 grudnia 1932 roku. Jednakże przyjęły ten nie obejmują, niestety, ani jednego powiatu wileńszczyzny.

CZEM MOŻNA SPŁACAĆ?

Na spłatę zaległości będą przyjmowane wszelkie artykuły, nadające się do użytku lub spożycia w ilościach, które ustali lokalny komitet Funduszu Pracy. A więc zaległe podatki można uiszczać płodami rolnymi, artykułami żywnościowymi, materiałami opałowymi, włókienniczymi lub innymi artykułami. Poza tem można również spłacać zaległości przez: 1) dostarczanie materiałów potrzebnych do wykonania robót organizowanych przez Fundusz pracy (np. żwir.) 2) dostarczanie podwójt i innych środków przewozowych, 3) odrabianie pewnych ilości dni roboczych, lub wykonywanie pewnej ilości pracy.

PO JAKIEJ CENIE BĘDĄ PRZYJMOWANE ŚWIADCZENIA?

Instrukcja przyjmuje tę zasadę: rolnicy i inni podatnicy otrzymują ceny na rynkowe, ustalone przez powiatowe lub miejskie komisje odbiorcze, a niekiedy przez wojewodę. Przeważają przez „miejscową cenę rynkową zboża” rozumie się w województwach poleskim, nowogródzkim i wileńskim — ceny notowane na giełdzie zbożowej w Wilnie, obniżone o koszty dostawy do Wilna. Ziemiaki i inne płody rolne, nie notowane na Giełdzie będą przyjmowane po cenach uzyskiwanych przy transakcjach hurtowych, dokonywanych temi artykułami na terenie danego województwa w okresie 5 dni ubiegłego tygodnia. Ceny drzewa będą ustalone w porozumieniu z odnośnymi nadleśnictwami.

JAK PRZYSTĄPIĆ DO SPŁACANIA?

Podatnicy, którzy chcą uiszczyć zaległe podatki płodami rolnymi, artykułami żywnościowymi, materiałami opałowymi, włókienniczymi lub innymi artykułami, muszą przelać do właściwej komisji odbiorczej, a niekiedy przez wojewodę, „miejscową cenę rynkową zboża” rozumie się w województwach poleskim, nowogródzkim i wileńskim — ceny notowane na giełdzie zbożowej w Wilnie, obniżone o koszty dostawy do Wilna. Ziemiaki i inne płody rolne, nie notowane na Giełdzie będą przyjmowane po cenach uzyskiwanych przy transakcjach hurtowych, dokonywanych temi artykułami na terenie danego województwa w okresie 5 dni ubiegłego tygodnia. Ceny drzewa będą ustalone w porozumieniu z odnośnymi nadleśnictwami.

KSIAŻKI SZKOLNE
dostosowane do nowych programów
NAJLEPIEJ ZAKUPIĆ W KSIĘGARNI
GEBETHNERA & WOLFFA IS-KA
Wilno, ul. Mickiewicza 7
telefon 624.

„Ad augusta per angusta”.

Nie wiedziałam, że wydając swój „Świat w szkole” czynię to jakby na pożegnanie konającego gimnazjum im. J. Lelewela. Moje najradośniejsze wspomnienia owinięły się jak bluszczem dokoła tej właśnie szkoły. Co prawda sięgały one dawnych lat, kiedy wyczarowana wśród najgorszych warunków uczelnia uporeczywie czepiała się życia i szła naprzód pewnym, a przedkimi krokami, z wiarą w Wielkość, która lada chwila miała się objawić. Kochałam jednak zawsze tę szkołę. Nie wiem, do kogo mówię w tej chwili, ale niechże ten, kto czyta, uwierzy, — bo mówię z całej szczerości mego smutku i żalu, — że szkoła dla nauczyciela jest domem. Dom ten może mieć też czy inne koleje i niedoścignięty, człowiek może się czasami zbuntować i powiedzieć: „Nie! Wyrzucić tu z wami niepodobna”, ale to jest jednak swój mój dom, do którego się tęskni w rozłące. Gdy szkoła jest domem dla nauczyciela, staje się domem i dla dzieci. Inaczej — nigdy! Już parę razy zmuszona byłam z tego domu odchodzić i znów wracać — a to zawsze w psychice nauczyciela ryje głębokie brzozy.

kułami żywnościowymi, materiałami opałowymi, włókienniczymi lub innymi artykułami, muszą przelać do właściwej komisji odbiorczej odpowiednią deklarację wraz z próbkami, zawierającą: rodzaj, ilość i jakość artykułów, które zamierzają dostarczyć oraz proponowane miejsce i termin dostawy. (Deklaracje takie będzie można dostać w gminach, zaś komisje odbiorcze będą urzędowały przeważnie przy starostwach).

Po otrzymaniu takiej deklaracji komisje odbiorcze orzekną o tem, czy zadeklarowane artykuły mogą być przyjęte. O powziętej decyzji powiadomiamy się właściwy urząd skarbowy oraz podatnika w ciągu 10 dni od dnia otrzymania deklaracji.

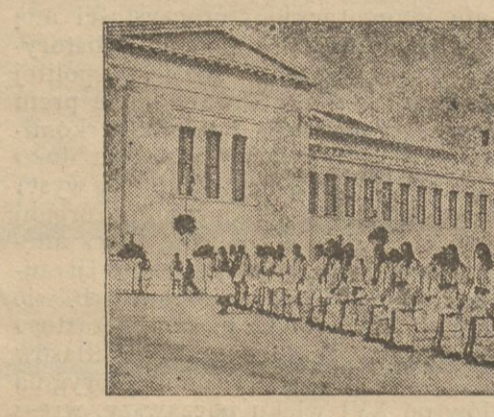
Po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu deklaracji, urząd skarbowy zawsze postępowanie egzekucyjne odnośnie zaległości podatkowych do wysokości kwoty podanej w zawiadomieniu. Za artykuły dostrzeżone komisjom odbiorczym podatnicy otrzymują zaświadczenia, które przedstawiają właściwym urzędom skarbowym.

Kasa urzędu skarbowego, na podstawie tych zaświadczeń, zarachowuje wskazane tam sumy na poczet spłat zaległości podatkowych i wydaje płatnikowi pokwitowanie kasowe.

Podobne postępowanie ma miejsce, gdy chodzi o spłatę zaległości podatkami, pracą, dostarczaniem żwiru, piasku i t. p. W tych wypadkach składa się deklarację właściwym organom prowadzącym roboty organizowane lub finansowane przez Fundusz Pracy.

W. R.

Wystawa w Antenach.



W Antenach otwarto w tych dniach wielką wystawę przemysłową krajową. Na zdjęciu piękny oszklony, klasyczny budynek pałacu wystawowego. Oddział I, zw. europejski, otwiera się na widok przystanku i przystanku republiki.

Otwarcie kongresu sjonistów

PRAGA, (Pat). Kom. wyk. organ. sjonistycznej, czyniący przygotowania do XVIII kongresu sjonistów, jaki rozpoczął się dzisiaj w Pradze, walczą musi z licznymi trudnościami z powodu znacznych różnic w zapatrywaniach między lewicą sjonistyczną a rewizjonistyczną prawicą. Do ostatniej chwili przed inauguracyjnym posiedzeniem kongresu nie powzięto decyzji co do składu do przedwzrostu kongresu. Kandydat na pierwszy prezesa organizacji sjonistycznej Weizman nie przybył jeszcze do Pragi, zatrzymał się on w Karlowych Warach, skąd przelał szereg swoich warunków. Tego rodzaju postępowanie wywołało niechęć i niechęć nawet wśród gorących zwolenników Weizmana. Istnieje możliwość, że kan dydatura jego z tego powodu upadnie.

Przewodniczący kongresu — rewizjonistów Zabyński przybył na kongres wraz z od dzianem umundurowanej młodzieży, t. zw. betarowców, odzianych w koszulki, podobne do hitlerowskich. Wywołało to uczucie niechęci, zarówno wśród innych grup przy byłych na kongres, jak i wśród publiczności praskiej. W związku z tem przyszło do zaj ścia. Kiedy oddział betarowców ustawił się

Bez użycia przemocy.

Szósty dzień głódówki Gandhiego.

POONA, (PAT). — Przedstawiciele władz oświadczyli, że nie zamierzają stosować siły przy szluczeniu odżywiania Gandhiego. Lekarze prywatni będą mogli udzielić opieki lekarskiej mahatmie, jeżeli tego zapragnie. Gandhi, który rozpoczął szósty dzień głódówki, czuje się bardzo osłabiony.

Gandhi w szpitalu.

Wieloletni Gandhiego do miejscowego szpitala w Poonie wywołała wielkie zamieszanie wśród zwolenników i sympatyków Mahatmy. Stan zdrowia Gandhiego, który już od sześciu dni nie przyjmuje pokarmu, pogorszył się tak dalece, że administracja brytyjska Indji zawiesiła odbywanie kary przez żonę Gandhiego i zwolniła ją z więzienia dla pielęgnowania męża. Stan Gandhiego jest b. poważny, jednak lekarze nie mają zamiaru stosować przymusowego odżywiania.

Konferencja II Międzynarodówki.

PARYŻ, (Pat). Nastąpiło tu otwarcie międzynarodowej konferencji socjalistycznej w obecności 150 delegatów z rozmaitych narodowości. Zgromadzenie zabrał sekretarz generalny Adler, który charakteryzując działalność biura II-giej Międzynarodówki, zaznaczył, iż taktyka socjalistyczna w poszczególnych krajach musi przyjąć różne metody działalności, zależnie od sytuacji politycznej danego kraju. Twierdził, że popieranie demokracji przez socjalistów zazwyczaj kończyło się dla tych ostatnich ujemnie. Mówił

Konferencja zbożowa.

LONDYN, (Pat). W dn. 21 bm., rozpoczęła się w Londynie konferencja zbożowa, w której biorą udział przedstawiciele 31 krajów. Przewodniczącym konferencji obrano delegata Kanady Bennetta.

LONDYN, (PAT). — Obecne obrady delegatów 31 państw, zainteresowanych w eksporcie i imporcie pszenicy, rozpoczęły się w Londynie, są dalszym ciągiem obrad, zaczętych w maju r. b. w Genewie. — Jak wiadomo cztery kraje, eksportujące

zboże, Australia, Kanada, Stany Zjednoczone i Argentyna doszły wówczas do tymczasowego porozumienia, ograniczającego eksport pszenicy, które to porozumienie rozciąga się na lata 1933—34 i 1934—35. Delegatem Polski jest radca ambasady w Londynie Geppert.

Delegat Stanów Zjednoczonych Murphi, oświadczył dzisiaj w swym przemówieniu, że jeżeli kraje produkujące zboże w Europie, nie pomogą Ameryce, by mogła ona swą zbyteczną pszenicę w ilości 260 milionów buszli sprzedać w Europie, — wówczas, Europa będzie musiała płacić. Niegdziej Europa — rzekł Murphi — kupowała 200 milionów buszli pszenicy od Stanów Zjednoczonych, w ubiegłym roku kupiła tylko 40 milionów i to za połowę ceny. Europa — zdaniem Murphiego — musi zaniechać zwiększania uprawy pszenicy i wyrobić tylko 75 proc. mąki z własnego zboża.

LONDYN, (PAT). — Na popołudniowym posiedzeniu konferencji zbożowej ogłoszono projekt układu, który ma służyć za podsta we dyskusji. Projekt ten normuje współpracę krajów eksportujących z importującymi i ma na celu ustalenie równowagi między konsumpcją a produkcją.

Japonja niezadowolona.

TOKJO, (Pat). Chargé d'affaires japoński w Paryżu — jak informują z miarodajnych źródeł — w myśl instrukcji, jakie otrzymał od swego rządu, złożył rządowi francuskiemu notę, zawierającą zastrzeżenia przeciwko okupacji przez Francję wysp na Pacyfiku, położonych pomiędzy Filipinami a Japonią.

Stan zdrowia króla Karola.

BUKARESZT, (Pat). Według dzisiejszego biuletynu lekarskiego, w stanie zdrowia króla Karola, który jest chory na odrę, nastąpiło polepszenie.

Straszna katastrofa.

NOWY YORK, (PAT). — W Willington w stanie Delaware wydarzyła się straszna katastrofa, spowodowana zderzeniem się autobusu wycieczkowego i samochodu ciężarowego ze środkami wybuchowymi. W katastrofie utracono życie 8 osób. 26 jest ciężko rannych. Obydwa samochody zostały zniszczone.

UWADZE FIRM ROLNICZYCH I HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH!!!

Każda firma jeszcze ma możliwość swego ogłoszenia w Oficjalnym Przewodniku po III-ch Targach Północnych ogłoszenie do tego wydawnictwa przyjmujące do czwartku 24 b. m. Biuro Targów, Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Wilno, Garbarska i tel. 82 i upoważnienia agencji.

Uwaga! Oficjalny Przewodnik po III-ch Targach Północnych niema nie wspólnego z wydawnictwami o podobnym brzmieniu mogącymi się ukazać czasie Targów i Wystaw.

Wydawnictwo Oficjalnego Przewodnika III Targów Północnych i Wystaw Lniarskiej w Wilnie.

ZAGINEŁA.

Na letnie wywczasy. Trzy godziny w Zoppotach.

Zoppoty — miasto ruletki i światowych rozrywek nadmorskich. Miasto, bojkotowane przez duży odłam społeczeństwa polskiego. Miasto leżące w granicach sztylerzyzowanego Gdańska.

Wysiadamy na dworcu — jedyni pasażerowie długiego pociągu Warszawa—Hel. Zie lony pan przy wejściu wyraźnie się nudzi. Rewizja paszportów. Tradycyjne pytanie: — Mają państwa jakie towary do odcie nia?

Odpowiadamy z miejsca, że nie. „Scho ko lade, Zigaretten?” — „Nein” — „Zeigen, Ihr er Sake”. Pokazuje. Okazuje się, że ma nierz tabliczki czekolady o których zapomnia łem. — W ten sposób zostałem przemyni kiem.

Rewizja celna zakończyła się w sposób miły i rozeszliśmy się bez wzajemnego żalu. Zoppoty, Elegancja i porządek, wszystko aż lśni. Ale obok tego sztywność i suchość, pachnie smakiem dorobkiewiczów. Czy widzie liście kopuły „kurhauzu”? Drobniomieszcza ństwo niemieckie, dużo złotej tinctury i dzie więtnastowiecznego brak smaku.

„Ale czysto. Ulice zadzwierzone, w ogródkach elegancie wille. Przy willach kartki z napisem: „Möbl. Zimmer” — co znaczy, że tu można wynająć pokój umeblowany. Idziemy ulicą i szukamy wili bez takiej fa bliżki. Niema. Wszędzie: „Möbl. Zimmer”. Kryzys!

Zapewne objawem kryzysu jest niesły chańna uprzejmość sztylerzyzowanych Zoppot. Na poczcie, w restauracji, uprzejmość w da waniu jakichkolwiek wskazówek. Jest się tu uprzejmością zaokocznym — czekało się całego innego. Przecie akcent zdradza odrazu Polaka, zreszła parokrotnie wyznania... — mimo to wszędzie się widzi uprzejmy uśmiech. Odpowiedź wyjaśniająca byłaby chy ba jedyna: — Geld!

Ile zarabiają lotnicy transoceaniczni.

Przelecieć nad oceanem stał się już dzisiaj zjawiskiem powszednim. W każdym razie pilot, który przy przelocie zdoła pobie rekur, może liczyć na spory zarobek, niekiedy bardzo nawet wielki. Źródła tych zarobków są jednak często dość niezwykłe.

Pewien lotnik angielski, który przelatoł nad oceanem obelga przylecieć na mecz footballowy. Wzamiem przyczyniono mu 20 proc. wpływów za bilety wejścia. Lotnik a, trzymając z tego źródła 120.000 franków. Wy stępował również w kinematografie i otrzy mał z tej racji 20.000 franków. W sumie zaś raid lotniczy przyniósł mu 1.200.000 fran.

Znakomitym businessmanem okazał się lotnik amerykański, który dokonał przelotu nad Atlantykem. Firma, od której wziął benz yne, zapłaciła mu 240.000 fr., za wystawienie aeroplanu na pokaz publiczny wziął 20.000 fr., 120.000 franków zażądał i otrzymał od firmy fotograficznej za udzielenie jej pozwolenie na wystawienie swych fotografii z podpisem własnoręcznym. Wszystkie firmy, które do starczyły jakiegokolwiek materiału do samo lotu i do przelotu musiały zapłacić pomysłowe mu pilotowi spore sumy.

Duże dochody czerpią też lotnicy z publi kacji i odczytów. Dzienniki amerykańskie i angielskie drukują chętnie ich opisy. Nie tylko drukują, ale i sownie plać. Jeden z znanych lotników otrzymał zgórą 150.000 fr. za swe artykuły.

Inny znów rodzaj reklamy znalazły dla siebie magazyny mód. Z chęcią ofiarowały one lotnikom najnowsze modele płaszczyków podróżnych, kapeluszy białych, perfumy, ko smetyki, obuwie i różne drobiazgi. A za fo tografie z autografem zakłady fotograficzne plać oczywiście lotnikom — rozumie się rekordzistkom — przyzwoite sumy.

Miasto ogarnięte paniką.

Niewielkie nadbrzeżne miasteczko angiel skie Ilfracombe przeżyło w tych dniach kilka bardzo nieprzyjemnych godzin. Do portu zawinął wskutek defektu greki okręt „Taksiar kos”, który pozostał miał kilka dni. Lud ności małego miasteczka, rada z rzadkiej ok azji oglądania wielkiego okrętu tłumnie od wiedzła statek. Po dwóch dniach postoju, na pokładzie okrętu zauważono, że znikła walizka, zawierająca 12 patronów wypełnio nych dynamitem o olbrzymiej sile. Wybuch jednego naboju mógł spowodować znaczne spuszczenia na dużej przelotowej szerokości paszportu, obawie i różne straszenia. Eksplozje nie zdarzyły się, Natychmiast uderzono na alarm. Po licjanci obchodzili kawalerie, restauracje i kina, informując publiczność o grożącym niebezpieczeństwie. Wszystkie zakłady publi czne natychmiast opustoszały. Każdy pośpie sznie pędził do domu. Miasteczko wymarło. Wszyscy zamknęli się w domach i tylko w oknach od czasu do czasu ukazywały się przeróżne twarze. Policjanci na motocy kłach przyszykują na drogach auta i auto busy, poszukując skrzętnie walizki której jednak nie udało się odnaleźć.

Strajk pracowników kanałów we Francji.

PARYŻ, (PAT). Strajk pracowników ka nałów północnego Okręgu Francji rozszerza się. W okolicy Douai, Cambrai i Valenciennes ruch w kanałach całkowicie zamarł, jak również na odcinku Deule w okolicy Lille. Przed strajkiem na tym odcinku przepły wało dziennie kilkadziesiąt berlinek. Do tychczas panuje spokój. Władze da zabez pieczenia służ wysłały kilka batalionów ma rynarzy, którzy patrolują w kanałach.

„Ad augusta per angusta”.

Nie wiedziałam, że wydając swój „Świat w szkole” czynię to jakby na pożegnanie konającego gimnazjum im. J. Lelewela. Moje najradośniejsze wspomnienia owinięły się jak bluszczem dokoła tej właśnie szkoły. Co prawda sięgały one dawnych lat, kiedy wyczarowana wśród najgorszych warunków uczelnia uporeczywie czepiała się życia i szła naprzód pewnym, a przedkimi krokami, z wiarą w Wielkość, która lada chwila miała się objawić. Kochałam jednak zawsze tę szkołę. Nie wiem, do kogo mówię w tej chwili, ale niechże ten, kto czyta, uwierzy, — bo mówię z całej szczerości mego smutku i żalu, — że szkoła dla nauczyciela jest domem. Dom ten może mieć też czy inne koleje i niedoścignięty, człowiek może się czasami zbuntować i powiedzieć: „Nie! Wyrzucić tu z wami niepodobna”, ale to jest jednak swój mój dom, do którego się tęskni w rozłące. Gdy szkoła jest domem dla nauczyciela, staje się domem i dla dzieci. Inaczej — nigdy! Już parę razy zmuszona byłam z tego domu odchodzić i znów wracać — a to zawsze w psychice nauczyciela ryje głębokie brzozy.

ZAGINEŁA.

Na letnie wywczasy. Trzy godziny w Zoppotach.



Zoppoty — miasto ruletki i światowych rozrywek nadmorskich. Miasto, bojkotowane przez duży odłam społeczeństwa polskiego. Miasto leżące w granicach sztylerzyzowanego Gdańska.

Wysiadamy na dworcu — jedyni pasażerowie długiego pociągu Warszawa—Hel. Zie lony pan przy wejściu wyraźnie się nudzi. Rewizja paszportów. Tradycyjne pytanie: — Mają państwa jakie towary do odcie nia?

Odpowiadamy z miejsca, że nie. „Scho ko lade, Zigaretten?” — „Nein” — „Zeigen, Ihr er Sake”. Pokazuje. Okazuje się, że ma nierz tabliczki czekolady o których zapomnia łem. — W ten sposób zostałem przemyni kiem.

Rewizja celna zakończyła się w sposób miły i rozeszliśmy się bez wzajemnego żalu. Zoppoty, Elegancja i porządek, wszystko aż lśni. Ale obok tego sztywność i suchość, pachnie smakiem dorobkiewiczów. Czy widzie liście kopuły „kurhauzu”? Drobniomieszcza ństwo niemieckie, dużo złotej tinctury i dzie więtnastowiecznego brak smaku.

„Ale czysto. Ulice zadzwierzone, w ogródkach elegancie wille. Przy willach kartki z napisem: „Möbl. Zimmer” — co znaczy, że tu można wynająć pokój umeblowany. Idziemy ulicą i szukamy wili bez takiej fa bliżki. Niema. Wszędzie: „Möbl. Zimmer”. Kryzys!

Zapewne objawem kryzysu jest niesły chańna uprzejmość sztylerzyzowanych Zoppot. Na poczcie, w restauracji, uprzejmość w da waniu jakichkolwiek wskazówek. Jest się tu uprzejmością zaokocznym — czekało się całego innego. Przecie akcent zdradza odrazu Polaka, zreszła parokrotnie wyznania... — mimo to wszędzie się widzi uprzejmy uśmiech. Odpowiedź wyjaśniająca byłaby chy ba jedyna: — Geld!

Zapewne objawem kryzysu jest niesły chańna uprzejmość sztylerzyzowanych Zoppot. Na poczcie, w restauracji, uprzejmość w da waniu jakichkolwiek wskazówek. Jest się tu uprzejmością zaokocznym — czekało się całego innego. Przecie akcent zdradza odrazu Polaka, zreszła parokrotnie wyznania... — mimo to wszędzie się widzi uprzejmy uśmiech. Odpowiedź wyjaśniająca byłaby chy ba jedyna: — Geld!

Duże dochody czerpią też lotnicy z publi kacji i odczytów. Dzienniki amerykańskie i angielskie drukują chętnie ich opisy. Nie tylko drukują, ale i sownie plać. Jeden z znanych lotników otrzymał zgórą 150.000 fr. za swe artykuły.

Inny znów rodzaj reklamy znalazły dla siebie magazyny mód. Z chęcią ofiarowały one lotnikom najnowsze modele płaszczyków podróżnych, kapeluszy białych, perfumy, ko smetyki, obuwie i różne drobiazgi. A za fo tografie z autografem zakłady fotograficzne plać oczywiście lotnikom — rozumie się rekordzistkom — przyzwoite sumy.

Miasto ogarnięte paniką.

Niewielkie nadbrzeżne miasteczko angiel skie Ilfracombe przeżyło w tych dniach kilka bardzo nieprzyjemnych godzin. Do portu zawinął wskutek defektu greki okręt „Taksiar kos”, który pozostał miał kilka dni. Lud ności małego miasteczka, rada z rzadkiej ok azji oglądania wielkiego okrętu tłumnie od wiedzła statek. Po dwóch dniach postoju, na pokładzie okrętu zauważono, że znikła walizka, zawierająca 12 patronów wypełnio nych dynamitem o olbrzymiej sile. Wybuch jednego naboju mógł spowodować znaczne spuszczenia na dużej przelotowej szerokości paszportu, obawie i różne straszenia. Eksplozje nie zdarzyły się, Natychmiast uderzono na alarm. Po licjanci obchodzili kawalerie, restauracje i kina, informując publiczność o grożącym niebezpieczeństwie. Wszystkie zakłady publi czne natychmiast opustoszały. Każdy pośpie sznie pędził do domu. Miasteczko wymarło. Wszyscy zamknęli się w domach i tylko w oknach od czasu do czasu ukazywały się przeróżne twarze. Policjanci na motocy kłach przyszykują na drogach auta i auto busy, poszukując skrzętnie walizki której jednak nie udało się odnaleźć.

Strajk pracowników kanałów we Francji.

PARYŻ, (PAT). Strajk pracowników ka nałów północnego Okręgu Francji rozszerza się. W okolicy Douai, Cambrai i Valenciennes ruch w kanałach całkowicie zamarł, jak również na odcinku Deule w okolicy Lille. Przed strajkiem na tym odcinku przepły wało dziennie kilkadziesiąt berlinek. Do tychczas panuje spokój. Władze da zabez pieczenia służ wysłały kilka batalionów ma rynarzy, którzy patrolują w kanałach.

ZAGINEŁA.

Na letnie wywczasy. Trzy godziny w Zoppotach.

Zoppoty — miasto ruletki i światowych rozrywek nadmorskich. Miasto, bojkotowane przez duży odłam społeczeństwa polskiego. Miasto leżące w granicach sztylerzyzowanego Gdańska.

Wysiadamy na dworcu — jedyni pasażerowie długiego pociągu Warszawa—Hel. Zie lony pan przy wejściu wyraźnie się nudzi. Rewizja paszportów. Tradycyjne pytanie: — Mają państwa jakie towary do odcie nia?

Odpowiadamy z miejsca, że nie. „Scho ko lade, Zigaretten?” — „Nein” — „Zeigen, Ihr er Sake”. Pokazuje. Okazuje się, że ma nierz tabliczki czekolady o których zapomnia łem. — W ten sposób zostałem przemyni kiem.

Rewizja celna zakończyła się w sposób miły i rozeszliśmy się bez wzajemnego żalu. Zoppoty, Elegancja i porządek, wszystko aż lśni. Ale obok tego sztywność i suchość, pachnie smakiem dorobkiewiczów. Czy widzie liście kopuły „kurhauzu”? Drobniomieszcza ństwo niemieckie, dużo złotej tinctury i dzie więtnastowiecznego brak smaku.

„Ale czysto. Ulice zadzwierzone, w ogródkach elegancie wille. Przy willach kartki z napisem: „Möbl. Zimmer” — co znaczy, że tu można wynająć pokój umeblowany. Idziemy ulicą i szukamy wili bez takiej fa bliżki. Niema. Wszędzie: „Möbl. Zimmer”. Kryzys!

Zapewne objawem kryzysu jest niesły chańna uprzejmość sztylerzyzowanych Zoppot. Na poczcie, w restauracji, uprzejmość w da waniu jakichkolwiek wskazówek. Jest się tu uprzejmością zaokocznym — czekało się całego innego. Przecie akcent zdradza odrazu Polaka, zreszła parokrotnie wyznania... — mimo to wszędzie się widzi uprzejmy uśmiech. Odpowiedź wyjaśniająca byłaby chy ba jedyna: — Geld!

Ile zarabiają lotnicy transoceaniczni.

Przelecieć nad oceanem stał się już dzisiaj zjawiskiem powszednim. W każdym razie pilot, który przy przelocie zdoła pobie rekur, może liczyć na spory zarobek, niekiedy bardzo nawet wielki. Źródła tych zarobków są jednak często dość niezwykłe.

Pewien lotnik angielski, który przelatoł nad oceanem obelga przylecieć na mecz footballowy. Wzamiem przyczyniono mu 20 proc. wpływów za bilety wejścia. Lotnik a, trzymając z tego źródła 120.000 franków. Wy stępował również w kinematografie i otrzy mał z tej racji 20.000 franków. W sumie zaś raid lotniczy przyniósł mu 1.200.000 fran.

Znakomitym businessmanem okazał się lotnik amerykański, który dokonał przelotu nad Atlantykem. Firma, od której wziął benz yne, zapłaciła mu 240.000 fr., za wystawienie aeroplanu na pokaz publiczny wziął 20.000 fr., 120.000 franków zażądał i otrzymał od firmy fotograficznej za udzielenie jej pozwolenie na wystawienie swych fotografii z podpisem własnoręcznym. Wszystkie firmy, które do starczyły jakiegokolwiek materiału do samo lotu i do przelotu musiały zapłacić pomysłowe mu pilotowi spore sumy.

Duże dochody czerpią też lotnicy z publi kacji i odczytów. Dzienniki amerykańskie i angielskie drukują chętnie ich opisy. Nie tylko drukują, ale i sownie plać. Jeden z znanych lotników otrzymał zgórą 150.000 fr. za swe artykuły.

Inny znów rodzaj reklamy znalazły dla siebie magazyny mód. Z chęcią ofiarowały one lotnikom najnowsze modele płaszczyków podróżnych, kapeluszy białych, perfumy, ko smetyki, obuwie i różne drobiazgi. A za fo tografie z autografem zakłady fotograficzne plać oczywiście lotnikom — rozumie się rekordzistkom — przyzwoite sumy.

Miasto ogarnięte paniką.

Niewielkie nadbrzeżne miasteczko angiel skie Ilfracombe przeżyło w tych dniach kilka bardzo nieprzyjemnych godzin. Do portu zawinął wskutek defektu greki okręt „Taksiar kos”, który pozostał miał kilka dni. Lud ności małego miasteczka, rada z rzadkiej ok azji oglądania wielkiego okrętu tłumnie od wiedzła statek. Po dwóch dniach postoju, na pokładzie okrętu zauważono, że znikła walizka, zawierająca 12 patronów wypełnio nych dynamitem o olbrzymiej sile. Wybuch jednego naboju mógł spowodować znaczne spuszczenia na dużej przelotowej szerokości paszportu, obawie i różne straszenia. Eksplozje nie zdarzyły się, Natychmiast uderzono na alarm. Po licjanci obchodzili kawalerie, restauracje i kina, informując publiczność o grożącym niebezpieczeństwie. Wszystkie zakłady publi czne natychmiast opustoszały. Każdy pośpie sznie pędził do domu. Miasteczko wymarło. Wszyscy zamknęli się w domach i tylko w oknach od czasu do czasu ukazywały się przeróżne twarze. Policjanci na motocy kłach przyszykują na drogach auta i auto busy, poszukując skrzętnie walizki której jednak nie udało się odnaleźć.

Strajk pracowników kanałów we Francji.

PARYŻ, (PAT). Strajk pracowników ka nałów północnego Okręgu Francji rozszerza się. W okolicy Douai, Cambrai i Valenciennes ruch w kanałach całkowicie zamarł, jak również na odcinku Deule w okolicy Lille. Przed strajkiem na tym odcinku przepły wało dziennie kilkadziesiąt berlinek. Do tychczas panuje spokój. Władze da zabez pieczenia służ wysłały kilka batalionów ma rynarzy, którzy patrolują w kanałach.

„Ad augusta per angusta”.

Nie wiedziałam, że wydając swój „Świat w szkole” czynię to jakby na pożegnanie konającego gimnazjum im. J. Lelewela. Moje najradośniejsze wspomnienia owinięły się jak bluszczem dokoła tej właśnie szkoły. Co prawda sięgały one dawnych lat, kiedy wyczarowana wśród najgorszych warunków uczelnia uporeczywie czepiała się życia i szła naprzód pewnym, a przedkimi krokami, z wiarą w Wielkość, która lada chwila miała się objawić. Kochałam jednak zawsze tę szkołę. Nie wiem, do kogo mówię w tej chwili, ale niechże ten, kto czyta, uwierzy, — bo mówię z całej szczerości mego smutku i żalu, — że szkoła dla nauczyciela jest domem. Dom ten może mieć też czy inne koleje i niedoścignięty, człowiek może się czasami zbuntować i powiedzieć: „Nie! Wyrzucić tu z wami niepodobna”, ale to jest jednak swój mój dom, do którego się tęskni w rozłące. Gdy szkoła jest domem

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Po serdecznym przyjęciu — do szpitala.

Z powodu przyjazdu krewniaka z Warszawy Piotr Subecz mieszkał wsi Drobysze (pow. postawski) urządził zabawę. Zebrało się dużo gości, zarówno z tej samej jak i z okolicznych wiosek. Pomoczą gościami byli Serafin Możliwo, który niedawno nielegalnie nabył rewolwer i chce go zaalarmować roz. bawionemu towarzystwu, zaproponował atrakcję zabawową w postaci strzelania „na wici”. Zabawa ta zakończyła się przykreścią, gdyż podczas strzelania w sposób nieoznaczony został strzelony Stefan Czarniecki gość z Warszawy, (Rybaki 27) w nogę poniżej kolana. Uroczystość w domu Subeczów zakończyła się odwiezieniem ranego do szpitala. (c).

Zemsta defraudanta.

Znana jest nienawisć gospodarzy do gajowego, o ile jest on skrupulatny wykonawcą obowiązków i przesładuje gospodarzy, którzy usiłują skorzyszczać z różnych dóbr w obcych lasach. Taką urzędnikowi gajowego lasów państwowych, Jana Maksimowicza, mieszkaniec wsi Cielaz, w pow. wileńsko-trockim, gospodarz Niewierowicz, Pewnego razu gajowy

idąc przez wioskę mijal Niewierowicza, który zajęty był przy kopaniu rowu, Niewierowicz, mając starą urazę do gajowego, za sprządzenie na niego kilka protokółów z powodu defraudacji w lesie państwowym, pośniósł łepacę i z całej siły rąbnął gajowego po głowie. W stanie ciężkim gajowego odwieziono do szpitala św. Jakóba w Wilnie. Niewierowicza zatrzymała policja. (c).

Umysłowo chory rzucił się pod koła pociągu

Pasażerowie zdążający onegdaj pociągami pasażerskim z Mołodezna do Wilna przeżyli tragiczną chwilę. Wpobliżu stacji Zalesie rzucił się nagłe pod koła, będącego w pełnym ruchu pociągu, jakiś osobnik. Maszynista nie miał już czasu na zahamowanie pociągu i nieoczekiwanie zgiął na miejscu. Koła pociągu odcięły mu

głowe. Ze znalezionych przy zmarłym dokumentów ustalono, iż jest nim stary mieszkaniec Zalesia Władysław Szpakowski, zdradzający ostatnio oznaki choroby umysłowej. Zwłoki tragicznie zmarłego zabezpieczono na miejscu. (c).

Wybryk pastuchów.

Onegdaj na linii Grodno—Łososina nieznaną sprawę obrzucili kamieniami pociąg pasażerski, zdążający w kierunku Wilna, wybijając w jednym z wagonów szyby. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło iż

sprawcami tego wybryku byli chłopcy pasący bydło niedaleko toru kolejowego. Dwóch pastuchów zatrzymano do dyspozycji sądziego śledczego. (c).

Nowa Wilejka.

Od założenia N. Wilejki upłynęło zaledwie lat 30 i historia miasta siłą rzeczy, jest bardzo skromna. Żadna legenda nie opiewa przeszłości miasta i tylko jedynie ruiny na górze zamkowej świadczą o jego dawnej przeszłości. Żadnych czasów musiał tu być jakieś zamczysko warowne. Starzy ludzie opowiadają, że niedaleko, a raczej już na terenach dzisiejszego miasteczka, biwakował kiedyś Napoleon. Tyle z dawnych czasów.

ledwie 6 tysięcy mieszkańców, z których 40 proc. jest bezrobotnych. Nowa Wilejka dzisiejsza to drugi Żyrardów, cicha, ponura i smutna, jedynie bezrobotni snują się przynębiemi po ulicach miasta. Tak wygląda dziś jeźni na Wileńszczyźnie ośrodek przemysłowy. Jedyną pociechę i ożywieniem miasteczka jest fakt, że N. Wilejka posiada liczybną garnizon. Oddziały zajmują budynki byłego Zakładu Psychiatrycznego.

W czasie wojny 1914—20 r. przechodzi N. Wilejka różne koleje jak, okupację niemiecką, bolszewicką, litewską, aż wreszcie dzięki orężnemu czynowi generała Żeligowskiego wraca do macierzy. Okupanci pozostawili po dziś dzień widoczne ślady. Mimo wszystko N. Wilejka mogłaby mieć widoki ponownego rozwoju, jeśli nie ośrodek przemysłowego, to jako podmiejskiej osady Wilna. Posiada bowiem wszelkie warunki ku temu, jak dogodną komunikacją kolejową i autobusową, piękne położenie nad Wilejką, bliskość lasów, dostateczne szkolnictwo, a co najważniejsze mieszkanie o wiele tańsze niż w Wilnie.

Wreszcie wspomnieć należy o jednym charakterystycznym gęście ludności przeważnie urzędniczej i robotniczej. Przed wojną jeszcze N. Wilejka z własnych składowych funduszy przy pomocy ówczesnych właścicieli zakładów Mozera buduje kościół katolicki. Dziś nawet w trudnych czasach zdobył się Magistrat na budowę szkoły powszechnej, aczkolwiek będzie to budynek tylko drewniany, lecz i tak stanowi to nadzwyczajny wysiłek dla miasta, gdyż koszt budowy wynosi około 80.000 zł. wtedy, kiedy całoroczny budżet Magistratu zamyka się w ramach 70.000 zł. Czy nie jest to kolosalny wysiłek? W latach powojennych uporządkowano u lice, ułożono chodniki na przestrzeni kilku kilometrów, wybudowano rzecznice, która dziś daje miastu poważne dochody, wybudowano z pomocą wojska mosty przez Wilejkę, zaprowadzono oświetlenie elektryczne z wileńskiej elektrowni kolejowej i t. d.

Na wzmiankę zasługują jeszcze niektóre instytucje względnie stowarzyszenia, jak Komitet Opieki nad Wsią Wileńską z p. premierową Prystorową na czele, który w gmachu warsztatów wagonowych utrzymuje „Dom Ludowy” przeznaczony dla bezrobotnych, Zw. Pracy Obyw. Kobiet, który prowadzi ochronkę im. Ks. biskupa Wł. Bandurskiego, Ochotniczą Straż Pożarną i „Ognisko” Kol. Przystosowania Wojsk. i wiele innych, których niesposób wymienić. Jednym słowem w Nowej Wilejce wskutek kryzysu gospodarczego naogół nie jest wesoło, lecz jakoś jedni drugim pomagają przeżyć ten tak ciężki okres. Należą do ludzi, którzy wierzą, że kryzys skończy się musi, więc i dla Nowej Wilejki nastać muszą lepsze czasy. W. J.

W czasie wojny 1914—20 r. przechodzi N. Wilejka różne koleje jak, okupację niemiecką, bolszewicką, litewską, aż wreszcie dzięki orężnemu czynowi generała Żeligowskiego wraca do macierzy. Okupanci pozostawili po dziś dzień widoczne ślady. Mimo wszystko N. Wilejka mogłaby mieć widoki ponownego rozwoju, jeśli nie ośrodek przemysłowego, to jako podmiejskiej osady Wilna. Posiada bowiem wszelkie warunki ku temu, jak dogodną komunikacją kolejową i autobusową, piękne położenie nad Wilejką, bliskość lasów, dostateczne szkolnictwo, a co najważniejsze mieszkanie o wiele tańsze niż w Wilnie.

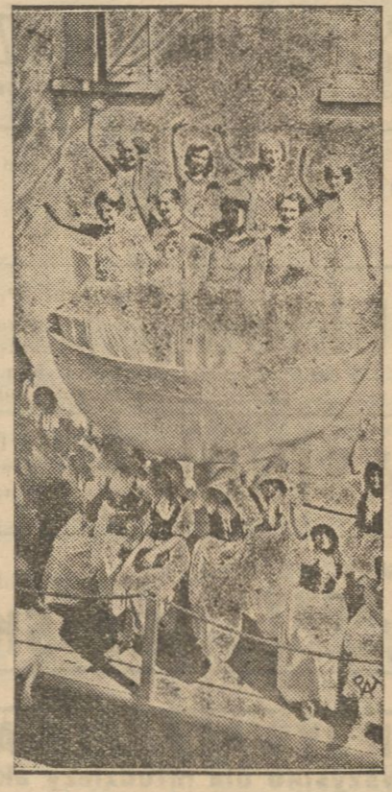
Komunikat P. Z. U. W. o przedłużeniu okresu inkasowego.

Powsechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych rozpoczął stopniowo wysofanie z gmin rejestrów na I ratę składek za ubezpieczenie od ognia. Rata ta była płatna jeszcze w kwietniu r. b. i Zakład tylko wyjątkowo zezwolił na przedłużenie okresu inkasowego do woli na przedłużenie okresu inkasowego do zbiorów jesiennych. Po wycofaniu rejestrów składka odliczana zostanie do egzekucji. Leży przede w interesie ubezpieczonych wykorzystanie jeszcze możliwości opłacenia składek w gminie bez ko złów egzekucyjnych. Należą się jednak spieszyć, gdyż rejestr lada dzień gmina odeśle Zakładowi.

RODZICE

Kupując podręczniki szkolne, babcie na to, by były one zaopatrzony w nalepkę T. B. warsztata Popierania Budowy Szkół. Brak tych nalepek na książkach nie obniża cen samych książek, zmniejsza natomiast wpływ pieniędzy na budowę szkół.

Święto winobrania.



Tegoroczne święto winobrania w Macon dep. Saone et Loire odbyło się z wielkim przepychem. Na zdjęciu jeden z wozów orszaku świątecznego, przedstawiający „kielich Burgundu”.

Jeszcze o państwowej szkole handlowej w Wileńszczyźnie.

Umieszczony w Nr. 216 „Kurjera Wileńskiego” z dnia 15 sierpnia b. r. artykuł p. „Sz.” pod tytułem „O państwowej szkole handlowej w Wileńszczyźnie” znalazł oddźwięk w numerze 220 „Kurjera”. W uwagach swoich p. „A” przytacza szereg „argumentów”, które raczej potwierdzają powiadzenia p. „Sz.” o nieszlachetnej walce konkurencyjnej i autoreklama. Nie tu miejsce na analizowanie uwag p. A. Chodzi mi bowiem o inną sprawę.

Umieszczony w numerze 7 Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. z 1933 roku spis wykazuje, że na terenie całego państwa jest ogółem 25 państwowych szkół handlowych, w tem 6 męskich, 11 żeńskich i 8 koadunkcyjnych. Ciekawe jest rozmieszczenie tych szkół. Otóż na okrąg szkolny warszawski przypada 10 szkół państwowych (40%), krakowski — 2 szkoły, lubelski — 2, lwowski — 5, poznański i Śląsk — 5, natomiast na 3 okręgi szkolne Ziemi Północno-Wschodnich, tak jak wileński, brzeski i łucki, obejmujące 5 województw (wileński, nowogródzkie, poleskie, białostockie i wołyńskie) przypada tylko jedna państwowa szkoła przemysłowo-handlowa w Wilnie i to żeńska. Wyżej przytoczone dane dokładnie ilustrują jak bardzo upośledzone. O ile więc — powtarzam za p. Sz. — pracownicy państwowej szkoły handlowej w Wilnie, mający swoje dzieci w prywatnych szkołach handlowych odczuili dotkliwie rozporządzenie o cofnięciu zwrotu opłat szkolnych, o tyle są w szczęśliwszym położeniu gdyż swoje dzieci mogą przemieścić do licznie rozszaniach tam szkół państwowych. Niestety pracownicy państwowi województw północno-wschodnich nie mogą synów swych przemieścić ze szkół prywatnych do państwowej, gdyż takiej w Wilnie ani też na terenie najbliższym niema. Przytoczone dane przemawiają same za siebie. Oczywiście jest, że w okresie kompresji budżetowej, że państwo nie jest przygotowane na nowe wydatki, związane z upaństwowieniem nowych szkół, jednakże oszczędności w tym wypadku nie są wskazane. Władze szkolne, wykazujące tyle zrozumienia i wydajnej pomocy dla zubożającego najbardziej wojną światową i kryzysem społeczeństwa ziem północno-wschodnich zapewne i w tym wypadku nie odmówią swej pomocy i upaństwowią jedną ze szkół handlowych w Wilnie. Która ze szkół będzie upaństwowioną rozstrzygną miarodajne czynniki.

Należy oczekiwać, że Wileńszczyzna, potrzebująca licznych zastępów dobrze wykształconych pracowników na polu gospodarzem, wychowanych w duchu państwowo-twórczym w naj bliższej przyszłości otrzyma państwową szkołę handlową, której od lat 15 nie może się doczekać. Jotem.

III Targi Północne.

Wycieczki na otwarcie Targów Północnych. Dowiadujemy się, iż na otwarcie II Targów Północnych przybywa do Wilna kilka pociągów specjalnych z wycieczkami ze Słonima, Baranowicz, Brześćcia, Grodna, Nowogródka i Białegostoku.

Przedstawiciele armij zaprzyjanych przybywają do Wilna. W dn. 26 bm. przybywają do Wilna przedstawiciele armij: lotewskiej, estońskiej, czechosłowackiej i rumuńskiej. Przedstawiciele zaprzyjanych z nami armij podczas swego pobytu w Wilnie wezmą m. in. udział w uroczystościach otwarcia III Targów Północnych.

Wycieczka z Rumunji przybywa na III Targi Północne. Dowiadujemy się, że do Wilna przybywa na otwarcie III Targów specjalna wycieczka z Rumunji (Czerniowce). Wycieczka składać się będzie z kilkudziesięciu osób. Wycieczka zwiędzi Targi i Wystawę Lniarską i zapozna się z historycznymi zabytkami Wilna.

Z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

ZEBRANIE KOŁA B. B. W. R. DZIELNICZY ŚNIPISZKI. Dnia 22 sierpnia r. b. o godzinie 18-iej w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR. (ul. Św. Anny 2—4) odbędzie się ogólne zebranie członków Koła 14-dzielnicy BBWR. „Śnipiszki”.

Wjeście na zebranie za okazaniem legitymacji członkowskiej.

OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KOŁA B. B. W. R. DZIELNICZY ZWIERZYNIC.

W ubiegłą niedzielę w lokalu fabryki P. Tomaszewskiego odbyło się ogólne zebranie członków Koła B.B. W.R. dzielnicy „Zwierzyniec” przy udziale delegata sekretariatu Rady Grodzkiej p. Al. Budrys-Budrewicza. Na porządku obrad złożyły się sprawy organizacyjne i wybory władz Koła.

Zebrał się prezes Koła p. Seweryn Monkiewicz, który zaproponował na przewodniczącego zebrań p. inż. Mariana Lomnickiego, a na sekretarza p. Michała Kobeckiego. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zebrania ustępujący prezes Koła złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu Koła dzielnicy.

Dorobek pracy Koła okazał się dość znaczny i też na wniosek przewodniczącego ogólne zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorium.

Po referacie organizacyjnym i ideowym, wygłoszonym przez delegata sekretariatu Rady Grodzkiej przystąpiono do wyboru władz koła.

Przewodniczący zebrań podał do wiadomości członków, że prezesem Koła dzielnicy Zwierzyniec został mianowany przez prezesa Rady Grodzkiej BBWR, pan dyrektor Marjan Hoppen a następnie na wniosek prezyd. zebrania dokonano przez akklamację wyborów reszty członków zarządu w następującym składzie: na wiceprezesa p. inż. Mariana Lomnickiego, na skarbnika — p. Józefa Tomaszewskiego, na sekretarza — p. Michała Kobeckiego i na członka zarządu p. Jana Michalowskiego.

W wolnych wnioskach uchwalono zorganizowanie świetlicy dla dzielnicy zwierzynieckiej. Biuro zarządu Koła dzielnicy Zwierzyniec mieści się tymczasowo przy ul. Sołtaniskiej 4 m. 1.

Zabili Ołę...

Nie zadawaj się z chłopcami, nie kroc im głów, bo spotkać cię nieszczęście — przestregala ciotka rozflirtowaną siostrzenicę i dodawała zwykle jako pocieszenie — wybierz jednego, wyjdź z nim i żyj jak Bóg przykazal.

Siostrzenica Oła śmiała się z przestrogą. Mrużyła czarne jak noc oczy, których głębia urzekła tylu chłopców, wydymała pełne, zmyślowe usta, błyskała białymi zębami i kpiła z obaw ciotki.

— Nie mi nie zrobią, ciociu — chyba, że między sobą wezmą się za rękę, Niech się biją...

Chłopey rzeczywiście wzięli się za rękę. Stano się to na zabawie w małym pokójku przyjaciółki, Sabiny Kisieliewiczówny, przy słabym świetle świecy w Baranowiczach.

Towarzystwo składało się narazie z trzech dziewczyn i trzech chłopców. Była wdówka i żółtaczka. Potem przyszło dwóch kapralów, Rozbawiona Oła, obiegana przez chłopców, nie wyróżniała nikogo. Każdy myślał, że ma u tej małej, namiętniejszej czarownicy największe względy. Cwile użegnęli się w inteligencję — wojskowy prezydent wodził ciemny blask mundur. Oła pozostawała niewzruszona. Natomiast inżynierka była bardziej czule na zaloty. Wkrótce kapral Łazik miał dość ich umiędz.

— Odczepcie się, idźcie do cholery... Wszyscy garmeli się do Oli. W pewnym momencie zaczęło się. Wojskowi mieli dość cwilów — cwile — wojskowych. Kapral Ł., wyciągnął rewolwer i krzyknął: — Precz, bo wszystkich powstrzelam!

Antoni Niekruta, który najdłużej i najbardziej czule asystował Oli, pierwszy dopadł ubrojoną ręką kaprala i chwycił za nią. Obaj upadli na podłogę. W pokoju zakotłowali się...

Nagle padł strzał i Ola z cichym jękiem osunęła się na podłogę. Po chwili skończyła — kula przeszła jej serce.

Kaprale wybiegli z pokoju i zaczęli uciekać. Wybiegli też i Niekruta, wyrzucił jeszcze raz, a gdy nadszedł policjant oddał mu rewolwer i powrócił do stępnących zwłok Oli.

Z czyjej ręki padł strzał? Kilku świadków zjściła zeznało, że Niekruta, po wyrwaniu rewolweru kapralowi, wskoczył na łóżko i wymachując bronią, krzyknął: — Teraz ja zabawię się w bandytę!

W tym momencie z ręki jego miał paść śmiertelny dla Oli strzał, który był przeznaczony dla kaprala.

Sąd okręgowy skazał Niekrutę na 2 lata więzienia za nieumyślne zabójstwo. Niekruta apelował.

Wczoraj przed sądem apelacyjnym w Wilnie obrońcy Niekrutę, mec. Stanisława Klaskzowa, dowodziła, że tragedia nie może być pocinając za sobą nieszczęścia. Niekruta nie miał zamiaru zabijać. Nie można także stwierdzić z całą pewnością, że strzał padł z jego ręki. Wprawdzie niekiedy świadkowie mówią, że strzał padł z łóżka — jednakże biegli ustalili, że kierunek rany jest poziomy. Strzał mógł paść jeszcze wtedy, kiedy rewolwer znajdował się w ręku kaprala.

Sąd apelacyjny uniewinnił Niekrutę. Z czyjej ręki więc zgnęła? Wiadomo, Zabili Ołę...

Koncesjonowane przez Kur. O. S. W. **ROZCENE KOLEGIACYJNE**
KURSY HANDLOWE
Juljana Sternberga
w Wilnie, ulica Mickiewicza 22.
z dniem 1 września r. b. rozpoczyna się nauka na nowoczesnych kursach handlowych: „Wzschodnia wiedza handlowa”, „KANTOR WZOROWY”. Szkolenie do samodzielności, przystosowanie do samostanowienia kierowniczego. Pierwszorzędne siły nauczycielskie. Wpisy i informacje codziennie od 6—8 w Sekretarjacie kursów.

RADJO WILNO.
WTOREK, dnia 22 sierpnia 1933 r.
7:00: Czas. 7:05: Gimnastyka. 7:30: Dziennik pol. 7:35: Muzyka. 7:52: Chwilka gosp. dom. 11:57: Czas. 12:05: Muzyka. 12:25: Prasa. Kom. met. 12:35: D. c. koncertu. 12:55: Dziennik poludniowy. 14:50: Program dzienny. 14:55: Ope retka w okresie swej młodości (płyty). 15:25: Giełda rolnicza. 15:50: Koncert muzyki dawnej (płyty). 16:00: Koncert symfoniczny (płyty). Muzyka węgierska. 17:00: „Ze świata rad jowego” — pog. 17:15: Koncert solistów. 18:15: Moście pracują — odczyt. 18:35: Recital śpiewaczy. 19:05: Rozmaitości. 19:20: Lit wini — wschodnio — pruscy — odczyt. litewski. 19:35: Program na środę. 19:40: Na wid nokregu. 20:00: Koncert. 20:50: Dziennik wie czorny. 21:00: Bieżące wiad. rolnicze. 21:10: D. c. koncertu. 22:00: Muzyka taneczna. 22:35: Kom. met. 22:40: Muzyka taneczna.

ŚRODA, dnia 23 sierpnia 1933 r.
7:00: Czas. 7:05: Gimnastyka. 7:30: Dziennik pol. 7:35: Muzyka. 7:52: Chwilka gosp. dom. 11:57: Czas. 12:05: Koncert. 12:25: Prasa. Kom. met. 12:35: D. c. koncertu. 12:55: Dziennik poludniowy. 14:50: Program dzienny. 14:55: Muzyka (płyty). 15:25: Giełda rolnicza. 15:50: Pogadanka Związku Młodzieży Polskiej. 15:45: Skrzynka P. K. O. 16:00: Koncert z Ciechocinka. 17:00: Odczyt. 17:15: Koncert solistów. 18:15: Stefan Batory a Gdańsk — odczyt. wygl. prof. H. Mościcki. 18:35: Arjo i piosenki w. wygl. Mokrzyckiej. 19:05: Wilno w dziejach literatury polskiej — odczyt. wygl. dr. Wł. Arcimowicz. 19:20: Przegląd literat. 19:35: Program na czwartek. 19:40: Kwadrans literacki. 20:00: Recital fort. 20:50: Dziennik wieczorny. 21:00: Ciotka. Albinowa mówi — mon. lum. 21:10: Muzyka lekka. 22:00: Muzyka taneczna. 22:25: Wiad. sport. 22:35: Komunikat met. 22:40: Muzyka taneczna.

WTOREK, dnia 22 sierpnia 1933 r.
15:15: Płyty gramofonowe. 15:35: Płyty gramofonowe. 16:00: Koncert kameralny z płyt. 16:30: Muzyka lekka z płyt. 17:00: „Skrzynka pocztowa” — dr. Marjan Stepowski. 19:05: Muzyka instrumentalna z płyt.

NOWINKI RADJOWE.
ŚPIEWACY PRZED MIKROFONEM.
We wtorkowym programie radiowym znajdują radiolubstacze dwa koncerty wybitnych solistów. Obydwa transmitowane będą ze studia warszawskiego. Pierwszy o godz. 17.15 z udziałem Halny Dudziówny (sopran) i Komrada Zechowskiego (baryton) zawiera arie z oper Wagnera, Verdiego, Gounoda i Massenet’a oraz piosenki Rubinstein’a. Niewiadomskiego, Rostrowońskiego i in. Drugi o godz. 18.35 wypełni recital śpiewaczy Marii Rońskiej. Akompanjuje prof. Ludwik Urstein.

MOŚCIE PRACUJĄ.
O godz. 18.15 zabierze głos przed mikrofonem znany popularny wiedz ścisłej dr. Feliks Burdecki, który zapozna audytorjum radiowe z działalnością wielkich zakładów przemysłu chemicznego w Mościeca.

GODZINA MUZYKI WĘGERSKIEJ.
Rozgłośnia wileńska rozpoczyna dzisiaj o godz. 16 koncert z płyt gramofonowych poświęcony w całości muzyce węgierskiej. Program: 1. Enkel — Uwertura „Hunyady Laszlo”. 2. Kodaly — Intermezzo z op. „Har. ry Janos” i Duet, 3. Dohnanyi Rurallia hungarica. 4. Liszt — Preludja. Słowno wstępne prof. Michała Józefowicza.

LEKARZ J. Feldsztejn POWRÓCIŁ
Wileńska 16, m. 1. Przyjm. od 10—2 i 4—6

Teroryzowanie świadka.

Krwawa bójka na rynku Drzewnym.

Wczoraj do polcji śledczej zgłosił się jakiś osobnik z pokrąwioną twarzą który podał się za handlarza Sz. Grodzkiego (Piłsudskiego 51) właściciela straganu mebli na Rynku Tyszkiewiczowskim i zameldował, iż dokonano na niego napadu. Stan dokonano na niego napadu. Wymagaj niezłocznej pomocy lekarskiej, wobec czego skierowano go do ambulatorjum pogotowia ratunkowego. i dopiero po nałożeniu opatrunków przestuchano.

i wspanywały ujęto na gorącym uczynku. Grodzki złożył w czasie śledztwa obciążające wspanywały zeznania i obecnie wspanywał został na proces w charakterze świadka dowodowego.

Wczoraj gdy przechodził Rynek Drzewny został zmieneka napadnięty przez 3 osobników, którzy dotkliwie go pobili. Twierdzi on, iż są to przyjaciele aresztowanych wspanywały, którzy chcą go w ten sposób teroryzować by odwołał swoje obciążające ich zeznania. (c).

Wczoraj przed sądem apelacyjnym w Wilnie obrońcy Niekrutę, mec. Stanisława Klaskzowa, dowodziła, że tragedia nie może być pocinając za sobą nieszczęścia. Niekruta nie miał zamiaru zabijać. Nie można także stwierdzić z całą pewnością, że strzał padł z jego ręki. Wprawdzie niekiedy świadkowie mówią, że strzał padł z łóżka — jednakże biegli ustalili, że kierunek rany jest poziomy. Strzał mógł paść jeszcze wtedy, kiedy rewolwer znajdował się w ręku kaprala.

Gość usiłował zabić gospodarza.

Burzilwe zajście przy ulicy Niedźwiedziej.

Wczoraj wieczorem do polcji śledczej zgłosił się mieszkaniec miasta Wilna Antoni Burzyło zam, przy ulicy Niedźwiedziej 20 i złożył zameldowanie że tegoż dnia odwiedził go wraz ze swoją żoną jego znajomy Fran. cisek Berlis zam, przy ulicy Chlebowej 1.

W czasie rozmowy pomiędzy nim a Berlisem wynika sprzeczka, która przybrała tak gwałtowny charakter, że Berlis pochwylił nagle siekiere i rzucił się z nią na Burzył

W czasie rozmowy pomiędzy nim a Berlisem wynika sprzeczka, która przybrała tak gwałtowny charakter, że Berlis pochwylił nagle siekiere i rzucił się z nią na Burzył

KURJER SPORTOWY.

Raid konny Poznań — Gdynia.



Państwo Z. z Poznania przedsięwzięli raid konny z Poznania do Gdyni. Na zdjęciu uczestnicy raidu u brzegów morza, po osiągnięciu celu podróży.

W. K. S. czeka na przeciwnika.

Po zwycięstwie piłkarzy wileńskich w Grodnie mamy teraz otwartą drogę do dalszych rozgrywek, które dla nas rozpoczyna się chyba gdzieś koło drugiej połowy września.

W. K. S. tymczasem nie zmarnuje ani jednego wolnego terminu, bo już w najbliższą sobotę W. K. S. rozegra mecz z Lotwą, a w wrześniu skorzysta zapewne z zaproszenia i wyjedzie na mecz towarzyski z Rygą.

Po zjeździe gwiazdzistym motocyklistów.

Zorganizowany starannie przez Wil. Tow. Cyk. i Motocyklistów pierwszy w Wilnie zjazd gwiazdzisty cieszył się powodzeniem i gdyby nie deszcz, to za-

uczestnicy raidu u brzegów morza, po osiągnięciu celu podróży.

Warszawskiej. We wszystkich prawie konkurencjach odnieśli oni zwycięstwo i tak w kategorii 350 cm. zwyciężył Szczawiński Legia, w kategorii 500 cm. Rurkiewicz, a ponad 500 cm. Rutkowski. Tylko w konkurencji z przyczepkami zwyciężyli motocykliści Łodzi z Unionu.

Ponadto pierwsze miejsce za przejechanie największej ilości kilometrów wśród wilanin przyznano dr. Puchowskiemu przed Holsztejnem.

Organizacja tego raidu była sprężysta, organizatorzy wyrażają więc po dziękowanie wszystkim tym, którzy do pomogli do przeprowadzenia tej imprezy.

POLSKA EKIPA WIOŚLARSKA W BUDAPESTCIE.

BUDAPEST. (Pat). W niedzielę wieczorem przybyła do Budapesztu polska ekipa wioślarska, która weźmie udział w mistrzostwach wioślarskich Europy. Polscy wioślarze w liczbie 26 obsadzili wszystkie biegi mistrzowskie.

NOWY REKORD POLSKI W TRÓJBJOJU.

WARSAWA. (Pat). Trójbój o mistrzostwo Polski w Lublinie zakończył się zwycięstwem Sikorzanki z Królewskiej Huty, która ustanowiła nowy rekord polski, osiągając 190 punktów. Dotychczasowy rekord Koniopackiej wynosił 185 punktów.

Wyniki tego zjazdu przyniosły wspaniały sukces motocyklistom Legii

KRONIKA

Wtorek 22 Sierpień 1933

Wschód słońca - g. 4 m. 30 Zchód - g. 6 m 49

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym...

DZIUŻURY APTEK. Dziś, 22 sierpnia działy następujące apteki:

OSOBISTA - P. Kurator wileńskiego Okręgu Szkolnego Kazimierz Szlagowski...

MIEJSKA - Wpływy z podatku wojskowego zawoła. Wpływy z tytułu podatku wojsk. zawołały nawiązać się do 30 proc.

Nowy chodnik na ul. Zawalnej. Z do. dzisiejszym magistrat przystępuje do ułożenia nowego chodnika na ul. Zawalnej...

SPRAWY SZKOLNE - L. N. H. G. Dyrekcja Instytutu Nauk Handlowo - Gospodarczych w Wilnie...

GOSPODARCZA - Zlikwidowanie strajku w cegielniach. Trwający od dłuższego czasu na tle ekonomicznym strajk w cegielniach wileńskich został onegdaj zlikwidowany...

Strajk w tartakach trwa nadal. Trwający już przeszło od trzech tygodni strajk w tartakach wileńskich trwa nadal...

Robotnicy, jak i pracodawcy, którzy chcą wprowadzić 30 proc. niższe płace robotniczych trwają nadal na swych nieustępliwych stanowiskach...

Wycieczki grupowe. Wycieczki grupowe konzystają z ulg bi letowych.

„Polska krew”. W sobotę najbliższą ukaże się premiera wartościowej operki „Polska krew”...

„Królowa nocy” w „Lutniu”. Cieszą się wielkim powodzeniem arcywesoła opera reżyserska K. Wyrwicz...

„Królowa nocy” w „Lutniu”. Cieszą się wielkim powodzeniem arcywesoła opera reżyserska K. Wyrwicz...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Wielki koncert. Wielki koncert w wykonaniu całego zespołu z B. Halimską w roli tytułowej...

Teatry wileńskie w przyszłym sezonie.

Sezon letni w teatrach wileńskich jest już na ukończeniu. Dyrektor teatru Letniego na Pohulance prowadzi obecnie w dalszym ciągu pertraktacje w sprawie skompletowania jak naj

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ - Okręg Wileński Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, iż w dniach od 4 do 7 września r. b. organizuje kurs z ratownictwa i obrony przeciwgazowej dla lekarzy zamiejscowych z terenu województwa Nowogródzkiego i Wileńskiego...

SPRAWY RZEMIEŚNICZE. - Wyjazd delegacji rzemieślniczej do Z. S. R. R. Naskutek toczących się obecnie pertraktacji na eksport obuwia i innych artykułów wileńskiej produkcji rzemieślniczej, w końcu bieżącego miesiąca wyjeżdża z Wilna do Rosji sowieckiej delegacja rzemieślników z dyrektorem Izby Rzemieślniczej p. Młynarczykiem na czele.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

Teatry wileńskie w przyszłym sezonie.

Sezon letni w teatrach wileńskich jest już na ukończeniu. Dyrektor teatru Letniego na Pohulance prowadzi obecnie w dalszym ciągu pertraktacje w sprawie skompletowania jak naj

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ - Okręg Wileński Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, iż w dniach od 4 do 7 września r. b. organizuje kurs z ratownictwa i obrony przeciwgazowej dla lekarzy zamiejscowych z terenu województwa Nowogródzkiego i Wileńskiego...

SPRAWY RZEMIEŚNICZE. - Wyjazd delegacji rzemieślniczej do Z. S. R. R. Naskutek toczących się obecnie pertraktacji na eksport obuwia i innych artykułów wileńskiej produkcji rzemieślniczej, w końcu bieżącego miesiąca wyjeżdża z Wilna do Rosji sowieckiej delegacja rzemieślników z dyrektorem Izby Rzemieślniczej p. Młynarczykiem na czele.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

ROŻNE. - Zamknięcie Ogrodu po-Bernardyńskiego dla publiczności. W związku z dobiegającym do końca robotami na terenach III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej wstęp do Ogrodu po-Bernardyńskiego został zamknięty.

Tytuł mówi „PIĘCIU PRZEKŁĘTYCH DZENTELMENÓW” (Czarodziej z Marokka)

P A N POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ - Dziś nieodwołalnie ostatni dzień BORIS KARLOFF w filmie „DZIWNY DOM”...

HELIOS - Premiera! Próbny wytw. „Metro” - r. 1933-34. Film o młodości, przygodach i miłości...

CASINO - OSTATNIE DNI! Super-film Sensacyjny! Spieszczyte ujęcie! JEAN MURRAY, DANIELA PAROLA. NAD PROGRAM: Nieskończona symfonia Szuberta.

„ROXY” - Ulubienica publiczności, przepiękna i niezapomn. DOLORES DEL RIO oraz czarujący JOEL MC CREA w filmie p. t.

RAJSKI PTAK - to najnowsze i najlepsze arcydz. króla reżys. Kinga Vidora. Nad program: 3 dodatki dźwięk. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.20. Perter III miejsce 40 gr.

Wszystko dla młodzieży akademickiej. Przepisowe far-tuszki szk. odzł. 1.20

Wszystko dla młodzieży szkolnej. Pończoski przedrowe 1.00

Przetarg. Komenda Wojewódzka Policji w Wilnie ogłasza piśmenny przetarg ofertowy na dostawę około 140 ton węgla górnolęskiego...

Obwieszczenie. Komendant Wojewódzki w/z Tomaszewski, podinspektor.

Obwieszczenie. W ZWIĄZKU Z TARGAMI PÓŁNOCNEMI Fabryka Tektury Smółkowej

„BUCHTA M. DAJONA” - wyrabia do krycia dachów stałych, prowizorycznych do pawilonów na Targach...

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Tytuł mówi „PIĘCIU PRZEKŁĘTYCH DZENTELMENÓW” (Czarodziej z Marokka)

P A N POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ - Dziś nieodwołalnie ostatni dzień BORIS KARLOFF w filmie „DZIWNY DOM”...

HELIOS - Premiera! Próbny wytw. „Metro” - r. 1933-34. Film o młodości, przygodach i miłości...

CASINO - OSTATNIE DNI! Super-film Sensacyjny! Spieszczyte ujęcie! JEAN MURRAY, DANIELA PAROLA. NAD PROGRAM: Nieskończona symfonia Szuberta.

„ROXY” - Ulubienica publiczności, przepiękna i niezapomn. DOLORES DEL RIO oraz czarujący JOEL MC CREA w filmie p. t.

RAJSKI PTAK - to najnowsze i najlepsze arcydz. króla reżys. Kinga Vidora. Nad program: 3 dodatki dźwięk. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.20. Perter III miejsce 40 gr.

Wszystko dla młodzieży akademickiej. Przepisowe far-tuszki szk. odzł. 1.20

Wszystko dla młodzieży szkolnej. Pończoski przedrowe 1.00

Przetarg. Komenda Wojewódzka Policji w Wilnie ogłasza piśmenny przetarg ofertowy na dostawę około 140 ton węgla górnolęskiego...

Obwieszczenie. Komendant Wojewódzki w/z Tomaszewski, podinspektor.

Obwieszczenie. W ZWIĄZKU Z TARGAMI PÓŁNOCNEMI Fabryka Tektury Smółkowej

„BUCHTA M. DAJONA” - wyrabia do krycia dachów stałych, prowizorycznych do pawilonów na Targach...

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Obwieszczenie. Zarząd Miejski m. Wilna na zasadzie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. II. 1928 r.

Tytuł mówi „PIĘCIU PRZEKŁĘTYCH DZENTELMENÓW” (Czarodziej z Marokka)

P A N POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ - Dziś nieodwołalnie ostatni dzień BOR